

# Żygulski, Zdzisław

---

## XIII Konferencja Generalna ICOM w Londynie 24 VII - 2 VIII 1983

---

Muzealnictwo 28 29, 162-165

---

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## XIII Konferencja Generalna ICOM w Londynie 24 VII—2 VIII 1983

ICOM — Międzynarodowa Rada Muzeów, założona tuż po drugiej wojnie światowej, w roku 1947, dziedzicząca agendy życia muzeów skupione w dawnej Lidze Narodów, związana z UNESCO, a zarazem z Organizacją Narodów Zjednoczonych, stanowi najważniejszą instytucję łączącą muzea świata. Za kilka lat Rada osiągnie swe czterdziestolecie, a więc wiek dojrzały, którego cechą jest nie tyle entuzjastyczna żywiołowość, ile przemyślana rozważa, będąca wynikiem zarówno sukcesów, jak i gorzkich doświadczeń. W ciągu minionych lat instytucja ta rzeczywiście przeżywała okresy powodzenia i bujnego rozwoju, jak i czasy kryzysowe, spowodowane głównie trudnościami finansowymi, ale także politycznymi i personalnymi. Wysiłkiem wielu mądrych i energicznych osób potrafiła się z tych kłopotów wydobyć i osiągnąć pewną stabilizację pomimo wszelkich niepokojów, jakie wstrząsają dzisiejszym światem. Do tej równowagi w niemalym stopniu przyczynił się statut organizacji, trwała struktura, będąca podstawą różnorodnych form działalności. Ważnym elementem tej struktury są odbywane w rytmie trzyletnim ogólne zgromadzenia, zwane generalnymi konferencjami.

XIII Konferencja Generalna ICOM-u odbyła się w Londynie w dniach od 24 lipca do 2 sierpnia roku 1983, pod patronatem Jego Królewskiej Mości Filipa, księcia Edynburga, i w obecności pana M. Naqvi, reprezentującego dyrektora generalnego UNESCO. Gospodarzem konferencji był Narodowy Komitet Brytyjski pod przewodnictwem M. M. Hebditcha. Przybyło na nią około 1200 osób z 79 krajów pięciu kontynentów. Reprezentowane były 64 komitety narodowe i 23 komitety międzynarodowe oraz organizacje afiliowane (rządzące się własnymi statutami, jak np. Stowarzyszenie Muzeów Broni i Historii Wojskowej, Stowarzyszenie Muzeów Rolnictwa lub Stowarzyszenie Muzeów Transportu).

Piszący te słowa, należąc do delegacji Polskiego Narodowego Komitetu ICOM-u, otrzymał od prof. Aleksandra Gieysztor, przewod-

niczącego tego komitetu, upoważnienie do zastępowania go we wszystkich czynnościach objętych programem, a w szczególności w obradach Komitetu Doradczego oraz w Zgromadzeniu Walnym. Ponadto zlecono mu przewodniczenie polskiej delegacji, w skład której weszli: dyr. Tadeusz Chruścicki, dyr. Przemysław Smolarek, dyr. Janusz Odrowąż-Pieniążek, doc. Jerzy Świecimski oraz dr Bożena Maszkowska.

Siedzibą londyńskiej konferencji był nowo-wzniesiony kompleks architektoniczny, w stylu „fortecznym”, tzw. Barbican Centre, którego jedną z funkcji jest właśnie podejmowanie wielkich międzynarodowych kongresów. Służy temu celowi gigantyczna sala zaopatrzona w aparaturę akustyczną i urządzenia do symultanicznych przekładów językowych wraz z szeregiem sal pobocznych, biur informacyjnych i obszernym barem szybkiej obsługi.

Generalna konferencja, jak zawsze, miała na celu dokonanie przeglądu i oceny stanu muzealnictwa światowego, była okazją do przedyskutowania najbardziej istotnych problemów muzealnych, a przede wszystkim podsumowania działalności ICOM-u oraz wyboru nowych władz na Zgromadzeniu Walnym — Rady Wykonawczej (Conseil Exécutif) złożonej z prezesa, dwóch wiceprezesów, skarbnika i pięciu członków oraz zatwierdzenia planu pracy na następne trzy lata. Poważny wpływ na aktywność i politykę ICOM-u ma Komitet Doradczy (Comité Consultatif) skupiający przewodniczących komitetów narodowych i komitetów międzynarodowych o profilu specjalistycznym, obdarzony prerogatywami w podejmowaniu inicjatyw, proponujący kandydatów do Rady Wykonawczej, kontrolujący sprawy finansów i programów, określający też zasady pracy wszystkich komitetów. Finanse ICOM-u opierają się na składkach wnoszonych przez członków, na wpływach z tytułu ekspertyz (zwłaszcza w procesie kreowania nowych muzeów) oraz na dotacjach i darach z różnych stron, także od dobroczyńców prywatnych. W ciągu ostatnich lat budżet został zrównoważony, choć poważnym zagrożeniem tej równowagi jest nie-

ustannie zwyżkujący kurs amerykańskiego dolara. Od początku istnienia ICOM-u działa tzw. Agencja Azjatycka, z siedzibą w New Delhi, zrzeszająca szereg muzeów azjatyckich, stosunkowo niedawno zaś powstały sekretariaty porozumiewawcze komitetów narodowych afrykańskich i latyno-amerykańskich. Administracja ICOM-u, prowadzona obecnie przez sekretarza generalnego p. Louisa Monreala, z personelem 14 osób, mieści się w Paryżu, gdzie znajduje się również centrum muzealnej dokumentacji i redakcja czasopisma ICOM NEWS. Tam też realizuje się podstawową publikację *Traktat o muzealnictwie*, którego pierwszy tom ma się ukazać w roku 1984. Jak powiedziano, ściśle są związki ICOM-u z nadrzędną organizacją międzynarodową, jaką jest UNESCO, a jej polityka jest zawsze w pewnym stopniu odbiciem tendencji panujących w UNESCO oraz w samym ONZ. Niedawna decyzja USA wystąpienia z UNESCO pod koniec roku 1984 nie pozostanie bez wpływu na ICOM. Zresztą udział USA w Radzie był ograniczony, tym bardziej że od wielu lat posiadają one (wraz z Kanadą) bardzo silną własną organizację muzealną American Association of Museums.

Nie brak sprzeczności w dzisiejszym świecie muzeów. Muzealnictwo jest z reguły wykładnikiem stanu ekonomicznego i rozwoju kulturalnego danego społeczeństwa. W krajach biednych i zacofanych także i muzea są słabe, mimo istnienia obiektów godnych zachowania i „umuzealnienia”. Narody, które doświadczyły obcej okupacji i kolonializmu, ograbione przez najeźdźców z licznych dóbr swego dorobku kulturowego, wysuwają obecnie żądania rewindykacyjne. Tym krajom z pomocą spieszy ICOM, szczególną troską otaczając Afrykę, zarówno „czarną”, jak i arabską, czego dowodem wysiłki włożone ostatnio w odnowę Muzeum Egipskiego w Kairze. Pozostaje jednak ICOM organizacją przewodzoną przez Europejczyków, z przodującymi językami angielskim i francuskim. Nie udały się próby ze strony Hiszpanii i południowej Ameryki uznania języka hiszpańskiego za trzeci, równorzędny język ICOM-u. Głównym argumentem negatywnym były przewidywane, wysokie koszty tej operacji — sięgające 35 000 dolarów w

skali rocznej — przy spodziewanych, stosunkowo nikłych pożytkach dla całej organizacji.

Ogólny temat XIII Konferencji, jak zawsze bardzo pojemny, dotyczył roli muzeów w rozwijającym się świecie: „Museums for a developing world”, „Des Musées pour un monde en développement”. Inauguracyjną sesję otworzył ustępujący prezydent ICOM-u Hubert Landais, dyrektor muzeów Francji, oddając głos przedstawicielowi angielskiej rodziny królewskiej, księciu Gloucester, po nim zaś lordowi Gowrie, ministrowi sztuk w rządzie Jej Królewskiej Mości oraz wspomnianemu panu Naqvi reprezentującemu dyrektora generalnego UNESCO. Z kolei wygłoszono osiem referatów, próbując przedstawić niektóre skomplikowane problemy współczesnego muzealnictwa. G. Popow, dyrektor Sztuk Pięknych i Zabytków w Ministerstwie Kultury ZSRR mówił o nierówności wśród muzeów świata i wynikających z tego powodu sprzeczności, B. Morris, członek Komitetu Muzeów i Galerii w Wielkiej Brytanii — o wymogach użytkowników muzeów (ujmując rzecz w formę dekalogu), M. H. Abranches, urzędnik departamentu kultury w Angoli — o muzeach w związku z poszukiwaniem tożsamości kulturowej, G. Cedrenius, sekretarz SAMDOK-u, instytucji szwedzkiej zajmującej się muzeologiczną dokumentacją — o tworzeniu znaczących kolekcji współczesnych, J. Kendall, dyrektor Science Museum w Wiktorii (Australia) — o rozszerzaniu dostępu publiczności do muzeów, B. Greenhill, dyrektor National Maritime Museum w Greenwich (Wielka Brytania) — o zarządzaniu muzeum, wreszcie A. Waldis, prezydent Szwajcarskiego Muzeum Komunikacji w Lucernie — o samofinansowaniu się muzeów oraz Marta de la Torre, koordynatorka programów ICOM-u — o finansowaniu muzeów w krajach rozwijających się. Przy „okrągłym stole” dyskutowano nad тезami tych referatów. Pierwszy dzień obrad plenarnych zakończyło galowe przedstawienie w Covent Garden, w obecności księżniczki Małgorzaty.

Program następnych dni obejmował zajęcia w 23 specjalistycznych komitetach międzynarodowych i w muzealnych stowarzyszeniach afiliowanych. Zwiedzano muzea londyńskie i wyjeżdżano do muzeów, zwłaszcza do mu-

zeów-rezydencji pozalondyńskich. Szczególnym zainteresowaniem cieszyła się, urządzona w pobliżu Barbakanu, specjalna wystawa usług muzealnych i sprzętu wystawowego (The Museum Services and Equipment Exhibition). Dla wszystkich uczestników konferencji wydano przyjęcia: w londyńskiej Galerii Narodowej, w Narodowym Morskim Muzeum w Greenwich, w Radzie Większej Londynu wreszcie w Muzeum Brytyjskim.

Podczas posiedzenia Komitetu Doradczego przedłożono i przedyskutowano sprawozdania sekretarza generalnego i skarbnika za okres trzyletni, sprawozdania komitetów narodowych i międzynarodowych, poprawki do statutu oraz rezolucje proponowane dla Zgromadzenia Walnego. Podjęto decyzję o utworzeniu międzynarodowego komitetu egiptologicznego (z numerem kolejnym 24-tym), natomiast przekazano do dalszego postępowania przygotowawczego, przedłożony przez Polskę, wniosek o zawiązaniu międzynarodowego komitetu muzeów-rezydencji. Aprobowano wreszcie trzyletni program działalności ICOM-u (1983—1986), przygotowany przez specjalny Komitet Programowy.

W ośmiu rezolucjach Komitet Doradczy określił cele i zadania współczesnego muzealnictwa w zasięgu światowym. W rezolucji nr 1 zwięźle sformułowano tematyczną tezę konferencji: stanowisko muzeów wobec rozwijającego się świata. Wobec raptownych przemian społecznych i ekonomicznych zalecono muzeom zrzeszonym w ICOM-ie: a) dalsze prowadzenie strategii zmierzającej do zbierania i rejestrowania materiału kulturowego we wszystkich częściach świata, dla dobra przyszłych pokoleń, b) utrzymywanie i podwyższanie zawodowego poziomu pracowników muzealnych współmiernie do ich odpowiedzialności w zachowywaniu dziedzictwa kulturowego i ich służby społecznej, c) zaspokajanie wzrastającej potrzeby współpracy pomiędzy pracownikami muzealnymi a użytkownikami tych zbiorów w szerszym społecznym odbiorze, d) zachęcanie do badań naukowych, z wykorzystaniem odpowiednich instytucji, dla lepszego zrozumienia pozytywnej roli muzeów w obecnym i przyszłym świecie. W kolejnych rezolucjach rozwinięto myśl o podstawowym znaczeniu muzeów jako skład-



1. Winieta wystawy służb i sprzętów muzealnych na Trzynastej Konferencji ICOM w Londynie
1. La vignette de l'exposition des services et de l'appareillage de musée au 13-ème Conférence ICOM à Londres

nic obiektów dziedzictwa kultury, ale wskazano na nierównomierność ich rozwoju w różnych częściach świata. W krajach bowiem upośledzonych gospodarczo przypada zaledwie jedno muzeum na trzy miliony mieszkańców. Zaczodzi zatem potrzeba pobudzenia władz lokalnych, a także uruchomienia pomocy międzynarodowej. W rezolucji nr 4 ze szczególnym naciskiem wystąpiono przeciwko nielegalnemu frymarczeniu dobrami kultury, powołując się na przyjętą w 1970 r. w Paryżu, podczas obrad XVI Generalnej Konferencji UNESCO, konwencję o środkach przeciwdziałających nielegalnemu wwozowi, wywozowi i tranzytowym przewożeniu dóbr kultury. Nałożono na wszystkich członków ICOM-u obowiązek zachęcania władz swych krajów do ratyfikowania tej konwencji, o ile jeszcze to nie nastąpiło. W rezolucji nr 5 ponownie wysunięto żądanie zwro-

tu zagrabionych lub wyłudzonych dóbr kultury — do krajów ich pochodzenia. Sprawa ta, niezwykle trudna i delikatna, podnoszona od lat, głównie przez dawne kraje kolonialne oraz przez kraje pozostające pod obcą okupacją, w nielicznych przypadkach doczekała się pozytywnego rozwiązania. Nieufność co do intencji tych propozycji została częściowo przelamana, decydującą zaś rolę gra w tym nie tyle przymus, ile argumenty natury moralnej, kulturalnej i naukowej wyrażane w szczyrych dwustronnych negocjacjach zainteresowanych krajów. W łonie UNESCO powstał dla tej sprawy osobny komitet, którego poczynania są popierane przez ICOM. Rzecz wymaga jednak długiego procesu przygotowawczego, przeprowadzenia odpowiednich studiów i sporządzenia inwentarzy wskazanych dóbr kultury. W rezolucji nr 6 podkreślono konieczność stałego rozwoju i kształcenia kadr muzealnych. Rezolucja nr 7 dotyczyła muzealnictwa afrykańskiego (zwłaszcza „czarnej” Afryki), które wymaga nieustannej pomocy merytorycznej i finansowej. Z satysfakcją odnotowano powstanie Regionalnego Centrum Szkolenia w Niamey, w Nigrze. Rezolucję końcową, pod nr 8-mym, poświęcono problemom muzeów w krajach kolonialnych lub do dzisiaj pozostających pod obcą okupacją. Przywołano tu postanowienia Konwencji Haskiej z roku 1954 „O ochronie dziedzictwa kulturalnego na wypadek konfliktu zbrojnego”.

Z inicjatywy Brytyjskiego Narodowego Komitetu odbyło się zebranie w sprawie powołania odrębnej organizacji muzeów europejskich w ramach ICOM-u lub poza tą organizacją. Piszący te słowa zdecydowanie wystąpił przeciwko próbom tworzenia nowego związku poza ICOM-em, wskazał przy tym na europejskie tradycje samego ICOM-u i na decydujące, jak na razie, wpływy Europejczyków w tej organizacji. Dla pozytywnego załatwienia tej sprawy zaproponował, żeby ustanowić konwent przewodniczących europejskich narodowych komitetów ICOM-u, jaki zbierałby się periodycznie dla omówienia pilnych problemów europejskiego muzealnictwa. Wniosek ten przyjęty został z zadowoleniem, pierwsze zaś spotkanie konwentu wyznaczono na rok 1984 podczas zebrania Komitetu Doradczego ICOM-u w Paryżu.

W dniach 1 i 2 sierpnia, w wielkiej sali londyńskiego Barbakanu odbyło się XIV Zgromadzenie Walne ICOM-u, na którym przedstawiono i przyjęto sprawozdania sekretarza generalnego i skarbnika oraz poprawkę do artykułów 40 i 51 statutu, dotyczącą procedury głosowania korespondencyjnego komitetów narodowych nie mogących uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu. W wyniku tajnego głosowania uprawnionych przedstawicieli komitetów narodowych i komitetów międzynarodowych wybrana została nowa Rada Wykonawcza ICOM-u na okres 1983—1986, w następującym składzie: prezydent Geoffrey Lewis (Wielka Brytania), wiceprezydenci: A. Konaré (Mali) i G. Popow (ZSRR), skarbnik Irène Bizot (Francja), członkowie: K. Engstrom (Szwecja), F. Camargo-Moro (Brazylia), J. Cuypers (Belgia), P. Makambila (Kongo) i P. Perrot (USA), ponadto ex-officio H. Ganslmayr (RFN, jako przewodniczący Komitetu Doradczego) i S. Levie (Holandia, jako przewodniczący tzw. Fundacji ICOM-u dysponującej funduszami z różnych źródeł, subwencjonującej rozmaite akcje muzealne). Przewodniczącym Komitetu Doradczego pozostał, na drugą kadencję, wymieniony H. Ganslmayr. Utworzono dwa nowe komitety narodowe: w Chińskiej Republice Ludowej i w Grecji. W ciągu dalszych obrad Zgromadzenia Walnego wysłuchano sprawozdania dra Levie, prezydenta Fundacji ICOM-u, przyjęto trzyletni program działania wraz z odpowiednim budżetem, zatwierdzono opisane wyżej rezolucje, a także rozdano członkostwa honorowe najbardziej zasłużonym dla ICOM-u osobom. Miejsce XIV Konferencji Generalnej, w roku 1986, ustalone zostanie w przyszłym terminie, przy czym bierze się pod uwagę trzy kraje: NRD, Argentynę i Egipt.

Podziękowania dla gospodarzy i uczestników zakończyły londyńską konferencję. Przydzielić jej trzeba wysoką notę: urządzona z doskonałością techniczną, pozbawiona kontrowersji i zgrzytów (jakich nie brakowało na poprzednich konferencjach), wykazała, że ICOM, naczelna międzynarodowa organizacja muzealna współczesnego świata, umocniła swą pozycję, rozwija się prawidłowo i spełnia doniosłą rolę we wspólnym dziele utrwalania podstaw powszechnej kultury.

*Zdzisław Żygulski jun.*